

wypolerowałem dziś
wnętrza
i kanty wystające na zewnątrz

błyszczą ostro w słońcu
oszronione wyjątkową konsekwencją

kupiłem bułki
nakrochmalone mąką
sztywne w dotyku

upiękzone falbankami
poranka

od wczoraj te same zmarszczki pod oczami
wygładził dziecięcy uśmiech

mówią ze to dziś
bez antraktu
ma być sąd ostateczny
surowy w swojej żywiołowości

liczę na przymiarki
udanych eksplozji
w ustach ostre szpilki
i kwiaty w oknach
wstęp bez końca

główki
wstrząsane ogonem tsunami
trzymane w imadle
palców
"Together We Stand"

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

bruliben, dodano 03.09.2017 07:53

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.